

Sygnatura akt XVIII C 408/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Śliwa

Protokolant: st. sekr. sąd. Maria Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości G. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod formą G. W. (...) w G. przeciwko M. T.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

1. Powództwo oddala.
2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.847 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Agnieszka Śliwa

## UZASADNIENIE

Powód Syndyk Masy Upadłości G. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w G. wniósł pozew przeciwko pozwanemu M. T. o ustalenie bezskuteczności w stosunku do masy upadłości G. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą G. W. (...) w G. umowy sprzedaży samochodu marki A. (...) o nr nadwozia (...) i roku produkcji 2010, zawartej w dniu 15 października 2015 r. między G. W. a pozwanym M. T., a także o nakazanie pozwanemu na podstawie art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego przekazania do masy upadłości ww. ruchomości. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że na mocy ww. umowy G. W. zbył na rzecz pozwanego opisany powyżej pojazd za kwotę 90.000 zł. W dniu 12 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu wydał w sprawie XI GC 95/15 postanowienie w przedmiocie ogłoszenia upadłości (...), wyznaczając M. W. na syndyka masy upadłości. Jako podstawę swojego roszczenia powód wskazał art. 127 i 134 ustawy Prawo upadłościowe. Powód zaznaczył, że umowa z dnia 15 października 2015 r. należy do czynności rozporządzających i została zawarta po złożeniu w dniu 6 marca 2015 r. przez wierzyciela wniosku o ogłoszenie upadłości G. W., a bezsprzecznie bezskuteczność z mocy prawa czynności upadłego w trybie przepisów ustawy Prawo upadłościowe, obejmuje a maiori ad minus też czynności dokonane w okresie między złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości a datą upadłości. Powód wyjaśnił, że upadły nie otrzymał za przeniesie własności pojazdu ekwiwalentnej korzyści majątkowej, gdyż wartość pojazdu wynosiła 150.000 zł - 180.000 zł, a pozwany nabył go za kwotę 90.000 zł. Powód na wypadek kwestionowania przez pozwanego wartości rynkowej pojazdu wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia tej wartości w dacie dokonania sprzedaży, tj. 15 października 2015 r.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że nabył pojazd jako konsument. Zakwestionował, aby wartość świadczenia upadłego przewyższała i to w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego. Zdaniem pozwanego samochód A. (...) został nabyty przez niego za cenę odpowiadającą wartości rynkowej. Zakwestionował, aby dołączone do pozwu oferty przedstawiały wartość rynkową pojazdu nabytego przez pozwanego. Podniósł, że ta zależy od wielu czynników, jak przebieg, wyposażenie, stan techniczny, historia wypadkowa. Zaznaczył, że aktualnie ceny samochodu A. (...) rocznik 2010 na serwisie internetowym wynoszą od 89.900 zł do 259.000 zł. Pozwany zakwestionował też moc dowodową faktury pro forma, wskazując, że jest to dokument prywatny i nie przesądza, aby zawarte w nim oświadczenie było zgodne z prawdą. Zaznaczył, że dokument ten mógł być stworzony dla pozorów, po to, aby wyprowadzić majątek przed ogłoszeniem upadłości, gdyż wskazanym w niej nabywcą jest żona upadłego. Pozwany wskazał, że ustalił ze sprzedającym cenę na 90.000 zł i cena ta została rzeczywiście zapłacona. Na jej wysokość wpływ miał przede wszystkim stan techniczny pojazdu, który uległ dość poważnym wypadkom drogowym: uszkodzony był tył pojazdu (pokrywa bagażnika, zderzak, belka zderzaka), jak i przód (zderzak przedni, oba błotniki, maska silnika). Uszkodzenia te były co prawda naprawione, jednak pozwany o nich wiedział, co miało wpływ na cenę. Samochód w chwili jego kupna przez pozwanego posiadał liczne usterki techniczne i nie nadawał się do jazdy. Pozwany zaznaczył, że na jego zlecenie inż. S. B. określił wartość pojazdu na kwotę 104.200 zł.

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 4 marca 2015 r. (...)Bank SA z siedzibą w P. - wierzyciel G. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w G. złożył do Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku ww. dłużnika.

Bezsporne, nadto dowód: wniosek k. 18-25

G. W. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej był właścicielem samochodu marki A. (...) o nr nadwozia (...) rok produkcji 2010, nr rej. (...). W październiku 2015 r. potrzebował pieniędzy i chciał sprzedać ten samochód żonie, prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...), która miała go nabyć w formie leasingu za kwotę 150.000 zł.

W tym celu w dniu 7 października 2015 r. G. W. jako sprzedawca wystawił na (...) Przedszkole (...) jako nabywcę fakturę pro-forma nr (...), której przedmiotem był samochód marki A. (...) o nr nadwozia (...) rok produkcji 2010, nr rej. (...) na kwotę 115.500 zł netto tj. 150.000 zł brutto.

Rzeczoznawca z firmy leasingowej stwierdził jednak, że kwota 150.000 zł jest zbyt wysoka i nie odpowiada wartości pojazdu z uwagi na jego liczne usterki, w tym uszkodzone zawieszenie i historię wypadkową, a także przebieg pojazdu – ponad 200.000 km. Pojazd brał bowiem udział w kilku kolizjach powodujących znaczne uszkodzenia przodu i tyłu samochodu, po których był naprawiany. W związku z tym transakcja między G. W. a jego żoną nie doszła do skutku.

Dowód: faktura pro-forma nr (...) k. 17, zeznania świadka G. W. k. 110, zdjęcia k. 63-69

W dniu 15 października 2015 r. G. W. sprzedał pozwanemu M. T. samochód marki A. (...) o nr nadwozia (...) rok produkcji 2010, nr rej. (...) za kwotę 69.300 zł netto tj. 90.000 zł brutto.

Bezsporne, nadto dowód: faktura nr (...) k. 15

G. W. i M. T. znali się – G. W. kupował od pozwanego okna. M. T. już wcześniej mówił G. W., że chciałby kupić jego samochód A. (...). W związku z tym G. W. zwrócił się do niego z propozycją sprzedaży pojazdu, proponując cenę 100.000 zł. Samochód nie był wówczas w pełni sprawny. Miał uszkodzone zawieszenie, nie działało wspomaganie kierownicy, trzeba było wymienić końcówki drążków, amortyzatory z przodu i z tyłu, zawór silnika. Były też pęknięte plastiki na podłodze. M. T. sprawdził grubość powłok lakierniczych miernikiem i okazało się, że jest zbyt duża. G. W.

wyjaśnił mu wówczas, że były na lakierze zadrapania i otarcia. Przebieg pojazdu wynosił wówczas około 200.000 km. W związku z tym M. T. zaproponował cenę 80.000 zł. Ostatecznie została uzgodniona cena „po środku” tj. 90.000 zł.

Dowód: zeznania świadka G. W. k. 110, zeznania pozwanego k. 110v-111

Po kupnie samochodu M. T. wyczyścił skórzana tapicerkę, wymienił plastikową podłogę samochodu, klocki hamulcowe z przednimi tarczami, w zawieszeniu przeguby, końcówki sworzni przy kierownicy, wgrał polskie menu do nawigacji, zamontował telewizor. Mimo napraw zawieszenie nadal „stuka”, a wspomaganie kierownicy nadal nie działa prawidłowo.

Dowód: zeznania pozwanego k. 110v-111

Postanowieniem z dnia 12 listopada 2015 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt XI GU 95/15 Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. ogłosił upadłość (...) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w G., wyznaczając M. W. na syndyka masy upadłości

Bezsporne, nadto dowód: postanowienie jw. – k. 16

W dniu 21 kwietnia 2016 r. na zlecenie pozwanego inż. S. B. rzeczoznawca samochodowy sporządził opinię o wartości rynkowej przedmiotowego pojazdu A. (...). Wskazał on, że została ona sporządzona po badaniu pojazdu w dniu 12 kwietnia 2016 r. w zakresie stanu nadwozia po naprawach powypadkowych, po pomiarze grubości lakieru, dokonaniu analizy dokumentacji z naprawy pojazdu tj. faktur z napraw z 10 września 2010 r. na kwotę 17.008,02 zł, z dnia 29 grudnia 2010 r. na kwotę 42.428,76 zł, z dnia 27 stycznia 2012 r. i z dnia 28 lutego 2012 r. na kwotę 37.664,79 zł (brutto), przy przyjętym przebiegu na dzień 15 października 2015 r. wynoszącym 213.040 km. Rzeczoznawca szacunkową wartość przedmiotowego pojazdu wg jego stanu na 15 października 2015 r. ocenił na 104.200 zł brutto (w tym 19.484,55 zł podatku VAT).

Dowód: opinia rzeczoznawcy z dnia 21 kwietnia 2016 r. k. 70-82

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:***

- zeznania świadka G. W.,
- zeznania pozwanego M. T.,
- wyszczególnione powyżej dokumenty.

Zeznania świadka G. W. i pozwanego M. T. Sąd ocenił jako wiarygodne. Zeznania te były wzajemnie spójne, logiczne. Znalazły potwierdzenie w dokumentach.

Dokumenty stanowiące podstawę ustaleń faktycznych Sąd ocenił jako wiarygodne, nie kwestionowane przez żadną ze stron procesu. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Odnośnie złożonej przez pozwanego opinii rzeczoznawcy samochodowego należy zauważyć, że jest to dokument prywatny, a więc stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie - art. 245 k.p.c. Nie ulega wątpliwości Sądu, iż opinia prywatna stanowi wystarczający dowód w sytuacji, w której druga strona nie zakwestionowała okoliczności i wniosków w nim stwierdzonych. Dokumentowi temu, nie będącemu wszakże opinią biegłego w rozumieniu art. 278 k.p.c., należy jednak odmówić wystarczającej mocy dowodowej w sytuacji, gdy druga strona zaprzeczy jego wiarygodności, okolicznościom i wnioskom w nim zawartym. Kodeks

postępowania cywilnego nie zna bowiem dowodu z pozasądowych oświadczeń znawców. W niniejszej jednak sprawie powód nie zaprzeczył wiarygodności tego dokumentu. Tym samym należało ocenić go jako wiarygodny.

Sąd nie uczynił podstawą ustaleń faktycznych wydruków ze stron internetowych ogłoszeń dotyczących sprzedaży samochodów marki A8 (k. 26-36). Nie wynika z nich bowiem rynkowa wartość samochodu A. (...) będącego przedmiotem zakwestionowanej umowy sprzedaży z dnia 15 października 2015 r. Ustalenie tej wartości wymaga wzięcia pod uwagę indywidualnych cech konkretnego oznaczonego co do tożsamości pojazdu (jak np. wyposażenie, przebieg, uszkodzenia, zużycie elementów, itp.).

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dowód z zeznań w charakterze świadka S. B., który na zlecenie pozwanego sporządził opinię o wartości pojazdu na dzień 15 października 2015 r. Świadek może bowiem zeznawać jedynie co do faktów, a nie co do okoliczności wymagających wiedzy specjalnej.

Na podstawie art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c. Sąd pominął zawnioskowany przez powoda dowód z opinii biegłego – o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 127 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (w brzmieniu aktualnym, jak i na dzień dokonania zaskarżonej czynności) bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził on swoim majątkiem, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że G. W., w ciągu roku przed dniem ogłoszenia upadłości rozporządził odpłatnie swoim majątkiem w postaci samochodu A. (...) opisanym w ustaleniach faktycznych.

Jak wynika z poczynionych ustaleń, w dniu 4 marca 2015 r. do Sądu został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości G. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą G. W. (...) w G., a w dniu 12 listopada 2015 r. została ogłoszona jego upadłość obejmująca likwidację majątku.

Zaskarżona czynność prawna – umowa sprzedaży jest też niewątpliwie czynnością rozporządzającą. Została dokonana w dniu 15 października 2015 r., a więc po złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości a przed jej ogłoszeniem. Jak słusznie zauważa przy tym powód, bezskuteczność czynności z art. 127 Prawa upadłościowego odnosi się zarówno do czynności dokonanych w okresie rocznym przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, jak i do czynności dokonanych między datą złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości a datą upadłości (zob. A. Jakubecki, [w:] A. Jakubecki, F. Zedler. Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, Lex 2011). Pozwany okoliczności tej nie kwestionował.

Powód posiada też interes prawny w żądaniu ustalenia bezskuteczności zakwestionowanej czynności, o którym mowa w art. 189 k.p.c. Syndyk masy upadłości, działa przeciw w interesie wierzycieli, a zatem ma potrzebę prawną wystąpienia z powództwem o ustalenie bezskuteczności czynności prawnej dokonanej przez upadłego przed ogłoszeniem upadłości dla wyeliminowania konsekwencji zmniejszenia majątku dłużnika. Dopiero w razie ustalenia, że zaskarżona czynność jest bezskuteczna wobec masy upadłości, jej przedmiot jako składnik masy upadłości będzie służył do zaspokojenia roszczeń wierzycieli upadłego.

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 23 marca 2005 r. (I ACa 98/05) „powodem wytaczającym powództwo o ustalenie nie musi być podmiot ustalanego stosunku prawnego lub prawa. Legitymacja bowiem do szukania na tej drodze ochrony prawnej przysługuje każdemu, kto ma interes prawny - a więc nie tylko podmiotom tych praw czy stosunków prawnych. Interes prawny może mieć także podmiot, na którego prawa lub obowiązki w jakimś zakresie - rozumianym szeroko - może wpłynąć istnienie lub nieistnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty. Z art. 59§1 Prawa upadłościowego (z dnia

24 października 1934 r., a obecnie art. 134 § 1 Prawa upadłościowego z dnia 28 lutego 2003 r.) wynika, że jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna, wszystko co ubyło z majątku upadłego winno być przekazane do masy upadłości. Instytucja bezskuteczności z mocy prawa czynności upadłego podyktowana jest bowiem względami ochrony wierzycieli upadłościowych. Bezskuteczność w stosunku do masy upadłości oznacza zatem w istocie bezskuteczność w stosunku do wszystkich wierzycieli upadłościowych. Masa upadłości nie jest bowiem podmiotem prawa.

Bezskuteczność czynności upadłego działających przed ogłoszeniem upadłości stanowi uzupełnienie unormowania, iż czynności upadłego dokonane po ogłoszeniu upadłości są nieważne. W pewnym sensie oznacza to rozciągnięcie skutków upadłości na czas przed jej ogłoszeniem przez wyeliminowanie konsekwencji zmniejszenia się majątku dłużnika przed ogłoszeniem upadłości. Zadaniem syndyka jest spowodowanie, aby wszyscy wierzyciele zostali zaspokojeni w równym stopniu. Syndyk zatem działający w interesie wierzycieli ma potrzebę prawną wystąpienia z powództwem o ustalenie. Uznanie przez Sąd czynności za bezskuteczną nie stanowi co prawda tytułu egzekucyjnego, jednak w przypadku wytoczenia przez syndyka odrębnego powództwa o wydanie nieruchomości bądź zapłatę ich równowartości, wyrok sądu będzie miał znaczenie prejudycjalne (tak K. Piasecki: Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym. Komentarz, Wyd. Brandta, Bydgoszcz 1992, str. 79; tenże (w:) red. Z. Resich: System prawa procesowego cywilnego, tom II, Ossolineum 1987, str. 301 i n.).”

Powód nie wykazał jednak, wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi dowodowemu (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.), aby w zakwestionowanej umowie z dnia 15 października 2015 r. wartość świadczenia upadłego, tj. wartość pojazdu A. (...) przewyższała i to w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego, tj. otrzymanej ceny w kwocie 90.000 zł. Pozwany zakwestionował wskazaną przez powoda wartość rynkową pojazdu i istnienie takiej rażącej dysproporcji.

Powód co prawda wniósł o dowód z opinii biegłego na okoliczność wartości przedmiotowego pojazdu na 15 października 2015 r. W związku z tym zobowiązano stronę powodową do uiszczenia zaliczki na poczet wydatków związanych z opinią biegłego w kwocie 1.000 zł w terminie dwutygodniowym pod rygorem pominięcia dowodu z opinii biegłego. Pełnomocnik powoda otrzymał powyższe zobowiązanie w dniu 14 listopada 2016 r., a zatem termin na uiszczenie zaliczki upłynął w dniu 28 listopada 2016 r. Zaliczka nie została jednak uiszczona. Pełnomocnik powoda wskazał, że zaliczki nie uiszczył, gdyż w jego ocenie powód – Syndyk masy upadłości jest ustawowo zwolniony od obowiązku jej uiszczenia. Stanowisko to nie jest słuszne. Zgodnie z art. 132 ust. 2 ustawy Prawo upadłościowe syndyk nie ponosi w niniejszej sprawie jedynie opłat sądowych. Tymczasem jak wynika z art. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (u.k.s.c.) koszty sądowe obejmują opłaty i wydatki. Opłaty pobiera się od pism, jeżeli przepis ustawy przewiduje jej pobranie (art. 3 u.k.s.c.). Zgodnie natomiast z art. 5 ust. 1 pkt 3) u.k.s.c. wydatki to np. wynagrodzenie i zwrot kosztów poniesionych przez biegłych, tłumaczy oraz kuratorów ustanowionych dla strony w danej sprawie. Od poniesienia takich wydatków art. 132 ust. 2 Prawa upadłościowego, ani żaden inny przepis prawa nie zwalnia syndyka. Tym samym zgodnie z art. 130<sup>4</sup> § 1 i 2 k.p.c. wezwaniem doręczonym w dniu 14 listopada 2016 r., zobowiązano stronę powodową do uiszczenia przedmiotowej zaliczki na poczet wydatków związanych z opinią biegłego w kwocie 1.000 zł w terminie dwutygodniowym pod rygorem pominięcia dowodu z opinii biegłego. Wysokość zaliczki ustalono w oparciu o przewidywane (zgodnie z doświadczeniem z innych spraw) koszty sporządzenia opinii na okoliczność wartości pojazdu. Skoro zaliczka nie została uiszczona, Sąd na podstawie art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c. pominął zawnioskowany przez powoda dowód z opinii biegłego.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że po wydaniu przez Sąd postanowienia o pominięciu dowodu z opinii biegłego, pełnomocnik powoda wniósł o zakreślenie ponownego terminu 7 dni na uiszczenie zaliczki. Sąd oddalił ten wniosek, gdyż po pierwsze z uwagi na uprzednie pominięcie dowodu z opinii biegłego, brak było już wówczas nierozpoznanego wniosku dowodowego o czynność, która wymagałaby poniesienia wydatków. Nadto powód w żaden sposób nie wykazał, ani nawet nie uprawdopodobnił braku zawinięcia w nieuiszczeniu zaliczki, tym bardziej że był w postępowaniu reprezentowany przez pełnomocnika radcę prawnego. Powód nie złożył też ponownie wniosku o dowód

z opinii biegłego. Wniosek ten byłby zresztą i tak spóźniony, powodujący zwłokę w postępowaniu i nieuzasadniony żadnymi wyjątkowymi okolicznościami (art. 207§6 k.p.c.).

W tej sytuacji istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma także to, że pozwany na potwierdzenie swojego stanowiska o braku rażącej dysproporcji świadczeń, złożył sporządzoną na swoje zlecenie opinię rzeczoznawcy samochodowego inż. S. B., z której wynika, że szacunkowa wartość przedmiotowego pojazdu wg jego stanu na 15 października 2015 r. wynosiła kwotę 104.200 zł brutto (w tym 19.484,55 zł podatku VAT). Powód w żadnym piśmie ani na rozprawie nie zakwestionował tej wyceny. Rzeczoznawca określając wartość pojazdu na dzień 15 października 2015 r. uwzględnił w niej nie tylko oględziny pojazdu (a więc też jego wyposażenie), ale też stan nadwozia po naprawach powypadkowych, pomiar grubości lakieru, analizę dokumentacji z napraw pojazdu tj. faktur z napraw z 10 września 2010 r. na kwotę 17.008,02 zł, z dnia 29 grudnia 2010 r. na kwotę 42.428,76 zł, z dnia 27 stycznia 2012 r. i z dnia 28 lutego 2012 r. na kwotę 37.664,79 zł (brutto), przebiegu na dzień 15 października 2015 r. wynoszącym 213.040 km. Stwierdzić należy, że z cena zapłaconą przez pozwanego za przedmiotowy pojazd, a wynosząca 90.000 zł brutto nie pozostaje w rażącej dysproporcji do wartości rynkowej wskazanej przez rzeczoznawcę tj. 104.200 zł. Różnica między tymi wartościami to kwota 14.200 zł, stanowiąca około 13% ze 104.200 zł (wartości rynkowej ustalonej przez rzeczoznawcę), czego nie można uznać za różnicę o rażącym stopniu, o jakiej mowa w art. 127 ust. 1 Prawa upadłościowego.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych rozważań, powództwo należało oddalić w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i obciążono nimi w całości powoda jako przegrywającego proces. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, opłata od zażalenia na postanowienie o zabezpieczeniu 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 7.200 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym w kwocie 3.600 zł. W związku z tym zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.847 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalono na podstawie §2 pkt 6 i §10 ust. 2 pkt 2 w zw. z §2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804), w brzmieniu sprzed zamiany dokonanej z dniem 27 października 2016 r. Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2016.1667), a to z uwagi na złożenie pozwu w dniu 11 marca 2016 r.

SSO Agnieszka Śliwa